GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 70. — W Srodę dnia 1. Września 1830.

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina, dnia 29. Sierpnia.

Przeiechał tędy Franc. Generał-Major, Baron Athalin, wysłany z Paryża do Petersburga.

Przybył tu z Paryża Franc. Generał-Porucznik Hrabia Lobau.

Przeiechał tędy Rossyiski strzelec pol., Chorąży Redelski, wysłany gońcem z Petersburga do Paryża.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 20. Sierpnia.

Dnia 15. przyimował Król deputacyą miasta Laferté-sous-Jouarre. Mowca iéy, Pan Rozet, miał następuiącą mowę: „Umowa towarzyska, długi czas za uroienia uważana, przyszła nareszcie pomiędzy nami do skutku. Wasza K. Mość odprzysięgasz się owéy prawności, mniemanéy córki niebios, istotnéy córki przemocy lub zaboru. Chcesz Królu odebrać Twe prawa od narodu, a naród widzi w Tobie swą wolność na tronie. Ileżto sławy i zaszczytu, Królu, przyrzeka nam Twóy tron narodowy!“ („To pięknie, bardzo pięknie“ powiedziała Królowa, podług Konstytucyonisty.) Król odpowiedział: „Dziękuię WPanom za ten piękny i dobry adres: są to także moie zdania. Tak, broniłem zawsze praw narodu; będę go zawsze wspierał; zewspólniam się z nim. Powiedzcie tylko WPanowie swoim władzodawcom, że iestem Królem obywatelem.“

Onegday przyimował Król deputacye niektórych miast, między innemi także deputacyą miasta Bordeaux, na któréy czele znaydowali się Deputowani Departamentu Gironde.

Także centralny Konsystorz żydowski miał

przed kilku dniami zaszczyt, złożyć Królowi swe uszanowanie. Na przemowę Prezydenta Pana Worms de Romilly, oświadczył Król uprzeymie, że iak w kraiu, bez różnicy wiary, równość dla wszystkich Francuzów panuie, tak też w iego sercu równa dla wszystkich miłość.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych dnia 17go, Pan Mrschal, sprawozdawca Kommissyi, wysadzonéy do roztrząśnienia uczynionego przez Pana Mercier wniosku względem wykonywania przysięgi przez urzędników publicznych, zabrawszy głos przedstawił w imieniu Kommissyi następuiące poprawki do pomienionego wniosku: „Art. 1. Wszyscy publiczni urzędnicy, administracyini i sądowi, oficerowie woyska lądowego i floty, obowiązani są wykonać przysięgę w następuiących słowach: Przysięgam Królowi Francuzów wierność, Karcie konstytucyinéy i ustawom państwa posłuszeństwo. — 2. Do téy roty nie można nic przydać ani iéy zmienić, chyba na mocy wyraźnéy ustawy. — 3. Wszyscy urzędnicy administracyini i sądowi, tudzież wszyscy przy woysku lądowém lub flocie służący lub do rozporządzenia będący oficerowie, wykonaią tę przysięgę w przeciągu 14 dni, a ieżeli tego nie uczynią, uważani będą za uwolnionych od służby.“ — Na zapytanie Prezydenta rozstrzygnęła Izba, iż nazaiutrz wniosek ten roztrząsać będzie. — Potém Minister woyny Pan Gerard wszedł na mownicę, w celu przełożenia Izbie nowego proiektu prawa, maiącego zabezpieczyć los oficerów siły lądowéy i morskiéy i zasłonić ich na przyszłość od wszelkiéy dowolności. Poiedyńcze tego proiektu artykuły tak opiewaią: „1. W przyszłości nie mogą oficerowie utracić swéy posady, iak tylko przez dymissyą lub za wyrokiem sądowym, oddalenie za sobą pociągaiącym. 2. Król, iako pierwszy wódz armii, stanowi płacę czynnych i na zawołaniu będących oficerów. 3. Płace dla woyskowych ze służby uwolnionych i pensye dla wdów i sierot po woyskowych, mogą tylko ustawą być oznaczone.“ Podług ostatnich artykułów wniosku, przeznaczony ustawą z roku 1827 na pensye kredyt w summie 700,000 Fr. podniesiony być ma do miliona, i summa 1,500,000 Fr. umieszczoną być ma w budżecie, począwszy od r. 1831, na opędzanie wydatków domu inwalidów, zamiast dotychczasowego przychodu z odciągów żołdowych. — Potém Miniser spr. wew. przełożył proiekt prawa, względem powtórnego obierania członków Izby Deput, powołanych do urzędów publicznych. Proiektu tego taka iest osnowa: 1. „Każdy Deputowany, przyimuiąc publiczny urząd płatny, uważany iest za zrzekaiącego się posady Deputowanego. 2. Zasiadać iednak będzie w Izbie aż do dnia ukończenia wyboru, do którego wyiście iego dało powód. 3. Od postanowienia w 1. art. wyłączeni są woyskowi aż do Podpułkownika incl. 4. Deputowani, którzy przyiąwszy urząd publiczny, przestali być członkami Izby Deput., mogą być nanowo obierani. 5. Ustawa ninieysza rozciąga się do Deputowanych, którzy od czasu otwarcia ninieyszego posiedzenia publiczne urzędy otrzymali.“ — (Następnie żądał Minister spr. wew. nadzwyczaynego kredytu 5 mil. — zob. przeszłą gaz.) — Pan Jars, sprawozdawca Kommissyi, wyznaczonéy do roztrząśnienia wniosku Pana Delessert, zabrał głos i przedstawił poprawiony przez Kommissyą w następuiącym sposobie wniosek: 1. Wszystkim, którzy zostali ranieni broniąc sprawy narodu w Paryżu w pełnych chwały dniach 27. 28. i 29. Lipca, przyznane są nagrody. Oycowie, matki, wdowy i dzieci tych, którzy polegli lub z ran otrzymanych ieszcze pomrą, otrzymaią pensye lub wsparcia. 2. Wszystkie osoby, które w tych wypadkach poniosły szkodę na swych maiątkach, będą kosztem publicznym wynagrodzone. 3. Wybity będzie medal, uświęcaiący pamięć o tych wypadkach. 4. Wysadzona przez Rząd Kommissya zaymie się rozpoznaniem, komu służyć będzie prawo do tych nagrod, pensyy i wynagrodzeń. — Izba uchwaliła wziąść pod dyskussyą wniosek Pana Delessert zaraz po wniosku Pana Mercier. — Pan Trau, wniósł potém, ażeby Izba ogłosiła ustawą zniesienie kary śmierci we Francyi. Niektórzy mowcy wnieśli o odłożenie tak ważnéy materyi do dalszego czasu, lecz znaczna większość głosów była za niezwłocznem onéyże roztrząśnieniem. Znowu 7. Deputowanych podało dymissyą.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych d. 18. czytano naprzód raport Kommissyi, wyznaczonéy do przeyrzenia Regulaminu. Izba uchwaliła, wziąść w przyszły poniedziałek pod uwagę poiedyńcze artykuły i przedsięwzięte w nich odmiany. — Potém Pan Berenger, sprawozdawca Kommissyi, wysadzonéy do roztrząśnienia wniosku Pana Salverte względem oskarzenia przeszłych Ministrów, zabrawszy głos, przedstawił Izbie, w imieniu Kommissyi, następuiącą propozycyą: „Wyznaczoną Kommissyą do roztrząśnienia wniosku względem oskarzenia Ministrów, którzy podpisali postanowienia z dnia 25. Lipca, upoważnia Izba do zaięcia się wykonaniem praw, służących Sędziom instrukcyinym i Izbom radnym.“ Izba uchwaliła iednomyślnie wziąść tę propozycyą nazaiutrz pod dyskussyą. — To samo uczyniła Izba z mniéy ważnym dla wiadomości cudzoziemców wnioskiem Barona Louis Ministra finansów. — Propozycya względem przysięgi urzędników, ma być na wniosek Pułkownika Paixbans, ieszcze raz odesłaną do biur, w celu skreślenia dokładnieyszéy roty przysięgi dla woyskowych. — Teraz koley na wniosek względem nagrod dla woiowników lipcowych. Przy głosowaniu pokazało się 227 białych a 6 czarnych gałek. PP. Berryer i Lardemelle, którzy składali prawą stronę, niemieli udziału w obradach.

Na wczorayszém posiedzeniu Izby Deputowanych przedstawił Pan Marchal odesłany na onegdayszém posiedzeniu do Kommissyi raport względem proiektu prawa tyczącego się przysięgi. Generał Semelé udzielił przy téy sposobności niektórych szczegółów o armii, uorganizowanéy — iak twierdził — podług danego przez Xiążęcia Wellingtona planu (poruszenie), na co, iak powiedział, ma dowody w ręku. Pan Semelé usiłował dowieśdź, iż armia składa się z niebezpiecznych oficerów; zresztą żołnierze, którzy mieli nieszczęście być przymuszanymi dać ognia do ludu, niezmiernie nad tem boleli. — San Viennet mniemał, ażeby żołnierze francuzcy wykonywali przysięgę na dotychczasową rotę, i żeby przedsięwziąść się maiące odmiany zostawić do spokoynieyszego i swobodnieyszego czasu. Następnie przyięła Izba obadwa artykuły podług skreślenia ich przez Kommissyą, w następuiącéy osnowie: Art. 1. Wszyscy publiczni urzędnicy administracyini i sądowi, oficerowie woyska lądowego i floty, obowiązani są wykonać następuiącą przysięgę: „Przysięgam Królowi Francuzkiemu wierność, konstytucyinéy Karcie i ustawom posłuszeństwo.“ Art. 2. Wszyscy urzędnicy i oficerowie winni przysięgę tę wykonać w przeciągu 14 dni, inaczéy uważani będą za oddalonych. — Pan Bavoux proponował, ażeby dodać, iż powyższy artykuł ściąga się także do tych członków Izby Deputowanych, którzy przysięgi swéy nie wykonali ieszcze, a Pan Demarçay żądał, ażeby artykuł ten obeymował obydwie Izby. Pan Marchal: „Kommissya nie chciała się zaymować tem, co się Deputowanych tyczyło. Gdy obowiązki ich są polityczne i oni maią udział we władztwie, nie mogą przeto należeć do iednego z urzędnikami rzędu. Pewnieby można było zastanowić się nad tem, czyliby nie należało żądać od obydwóch Izb osobnéy przysięgi, lecz ta ważna materya byłaby nas za daleko poprowadziła. Z tych powodów Kommissya milczała.“ — Pan Berryer uważał, iż tak ważnego urządzenia nie można pewnie zbyć dodatkową poprawką. Oświadczył potém, iak niesprawiedliwie iest, chcieć na Parach wymusić przysięgę, grożąc im utratą parostwa, skoroby iéy nie wykonali. — Pan B. Constant: „Przyznaię każdemu prawo mówienia i oświadczania, co mu się podoba; lecz i ia mam prawo mówić, co mnie się zdaie, a mnie się zdaie, iż to iest rzeczą do wierzenia niepodobną, ażeby dziś, gdzie mieszkania nasze są ieszcze krwią zbryzgane, gdzie cotylko dawano ognia do podziwienia godnych mieszkańców Paryża, gdzie ryk dział, wymierzonych przeciw bezbronnym obywatelom na naszych ulicach, ledwie przestał głosić obstawanie przy zbrodni i zamiarze rzezi, śmiano ieszcze nękać nasze uszy pochwałami zabóyców i insynuacyami przeciw krwawym ofiarom. (Oklask.) Trzeba nam nareszcie wiedzieć, iakie iest nasze położenie, kto iest za nami, kto przeciwko nam. Trzeba nam mieć pewną przysięgę, bez ogródki, i wykładów, która węzłami

honoru, przynaymniéy w oczach publiczności, wiąże tych, którzy ią wykonywaią. (Jędrne oklaski na lewéy stronie — poruszenie w prawém centrum.) Niech nas niezagłuszaią rozprawianiami i oskarzeniami; niech nierozwodzą żalów nad mniemanemi błędami iednéy i nad niewinnością drugiéy strony. Mamy teraz to, czegośmy zawsze pragnęli, co nam się iedynie sprawiedliwém i rozumném być zdaie, Króla obywatela, Króla z życzenia narodu, co przyiął warunki, które reprezentanci ludu za podstawę iego władzy uznali. Przysięga, która nas wiąże, powinna wyrażać nasze przywiązanie do tego rządu sprawiedliwości i słuszności. Przysięga ta powinna wiązać równie Parów iak Deputowanych. Nikt niepowinien wykonywać prawa politycznego, skoro iéy niezechce wykonać. Jestem za poprawką. — Pan Guizot, iako Deputowany, proponował następnie taką redakcyą: „Nikt niemoże zasiadać ani w iednéy ani w drugiéy Izbie, ieżeli niewykona przysięgi, iaką prawo wymaga. — Każdy Deputowany, który téy przysięgi w przeciągu 14 dni niewykona, uważany będzie za oddalonego. — Każdy Par, który przysięgi w przeciągu 3 miesięcy niewykona, utraca osobiste prawo zasiadania w Izbie, a parostwo przechodzi na iego następcę.“ Pan Berbis żądał odroczenia téy materyi co się tycze Parów. (Nie, nie! odezwało się mnóstwo głosów.) Pan Girod wniósł, ażeby wykreślić słowa: „a parostwo przechodzi na iego następcę“; Pan Guizot przychylił się do tego wniosku, który też przyiętym został. Prezes wprowadził potém wszystkie paragrafy do głosowania. Pierwszy i drugi zostały iednomyślnie przyięte. Przy trzecim (względem Parów) został termin trzymiesięczny odrzuconym a termin iednego miesiąca znaczną głosów większością przyiętym. Nareszcie przystąpiono do taiemnego głosowania; było 252 głosuiących, z których 209 było za wnioskiem, 43 przeciw niemu, azatém przyięty.

Postanowienie Królewskie nakazuie utworzenie dwóch nowych pułków liniowych.

Na mocy postanowienia Królewskiego z d. 16. m. b. urządzony będzie nowy pułk iazdy pod imieniem „ułani Orleańscy.“

Wysadzona iest Kommisya do przygotowania proiektu prawa względem ogólnéy organizacyi gwardyy narodowych Królestwa. Na członków téy Kommissyi mianowani są: PP. Benj. Constant, Hr. d'Argout, Generał Dumas, Gen. Pajol, Lanjuinais, Allent i Gabr. Delessert. Prezesem X. Choiseul.

Onegday odbyła się instalacya Marszałka Jourdan iako Gubernatora domu inwalidów.

Posłaniec Izb powiada: „Xiążę Blacas polubieniec Ludwika XVIII., oddalił się do zamku Piauline, mileczka od Aix, który iest główną kwaterą kongracyi w Prowancyi. Naczelnicy stronnictwa absolutystów — mężczyzni i białogłowy — odbywaią tam codziennie pielgrzymkę w wielkiéy liczbie. Sztafety utrzymuią żywe związki między zamkiem i miastem.“

Podobnie iak Generał Baudrand otrzymał zlecenie uwiadomienia dworu Angielskiego o wstąpieniu na tron teraźnieyszego Króla, otrzymali takież zlecenia: Baron Athalin (zob. Berlin) co do dworu Rossyiskiego, Pan Sainte-Aulaire co do Austryackiego, a Gen. Belliard co do Pruskiego dworu. (Zob. niż.)

Za dni kilka ma być przełożony Izbom proiekt do ustawy, przez którą wszyscy za polityczne występki na wygnanie lub inne kary osądzeni maią być do kraiu przywołani i uwolnieni. Ustawa ta rozciągać się także będzie do wykroczeń druku i t. d.

Deputowany i Professor Baron Thenard, mianowany członkiem Rady oświecenia.

Generał-Porucznik Lamarque, iako Kommendant okręgów woyskowych 4., 10., 11., 12. i 20go, wydał znowu następuiącą do mieszkańców Wandei odezwę: „Burzyciele spokoyności pragną nanowo sprawić roztok krwi pomiędzy wami. Śmią oni wmawiać w was bezczelnie, iż duchowieństwo doznawać będzie prześladowania i że pensye, które nieieden z pomiędzy was pobiera, niebędą wypłacane. Wandeyczykowie, zawierzcie słowu człowieka, który przeciw Wam walczył, ale Was poważa. Rozsiewacze tych wieści są nieprzyiaciołmi Waszego kraiu i niegodziwymi potwarcami. Duchowni pobierać będą pod rządem Filipa I. te same płace, doznawać będą tych względów, iak dawniéy, a nadane pensye, będą, iak dotąd, punktualnie wypłacane. Postradaią ie tylko ci, którzyby

chcieli mieszać spokoyność publiczną. Nowy nasz Monarcha, który ma serce obywatela a męstwo żołnierza, kocha walecznych, niepytaiąc się o kolor chorągwi, którą krwią swoią zlali. Oczekuycie więc z ufnością waszéy przyszłości, niedawaycie przykładu wewnętrznych rosterków, podczas kiedy nasza szczęśliwa Francya zostaie w iedności, iak iedna rodzina, i cała nas podziwia Europa. Pomniycie na dawnieysze nieszczęścia, pomniycie na spustoszenie waszych świątyń, na wasze ogniem zniszczone domy, na potoki krwi rostoczone po waszéy żyznéy ziemi, i z pogardą odpychaycie od siebie szalonych, którzy dla swego prywatnego interesu chcą was narazić na tak wielkie nieszczęście i wskrzesić dni żałoby, których pamięć nigdy niezaginie. W głównéy kwaterze Bourbon-Vendée, dnia 13. Sierpnia 1830.
(podp.) Generał-Porucznik
Max. Lamarque."

Generał Despinois, któremu się nieudało przywieśdź do skutku powstania w Vendei, został uiętym i do Roszelli zawiezionym.

Szczęśliwym trafem schwytano naraz 20stu podpalaczy w okolicach Angers. Będący na polowaniu pewien ziemianin spostrzegł młodego człowieka, zatykaiącego zatloną hubkę w poszycie słomiane. Uchwycił go zaraz za gardło i groził zaduszeniem, ieżeli niewyda wszystkich swoich wspólników. Wymienił ich wylękniony podpalacz; iest nadzieia, iż uięcie od razu tylu winowayców wyda nareszcie na iaśnią właściwych sprawców téy czarnéy zbrodni.

Gazeta Francyi czyni zapytanie: „Zgadzaż się to z porządkiem i ustawami, ażeby Ministrowie Stanu, zasiadaiący w taynéy Radzie, mieli pierwsze krzesło w Izbie Deputowanych? Zdaie się, iż to żadnym sposobem być niemoże, ażeby kto przewodniczył obradom zgromadzenia, dozieraiącego działań rządu, maiąc sam udział w tych działaniach. Możeż kto, zasiadaiąc na ławie Ministrów zaymować krzesło przezesoskie? Ile pamiętno, Panowie Serres i Pasquier, znayduiąc się w podobném położeniu, zrzekli się prezesostwa w Izbie."

Przybyła tu deputacya tymczasowéy Kommissyi municypalnéy w Bordeaux, z prośbą do rządu o pożyczenie 15 milionów dla stanu kupieckiego w Bordeaux.

Podług gazety Messager de Marseille, wszyscy adwokaci przy Król. Sądzie w Aix, aby niewykonać przysięgi, wzięli dymissyą.

Pan Chateaubriand wziął dymissyą iako Minister Stanu i rzekł się pensyi 12,000 Fr., którą iako Par Francyi pobierał.

Pomiędzy oficerami, przydanymi Generałowi-Porucznikowi Clauzel, mianowanemu dowódzcy naczelnemu armii afrykańskiéy, znayduią się: Gen. Por. Delort, iako Szef sztabu głównego; Gen. Por. Royer, Mars. obozowi Cassan i Froment, Pułkow. piechoty Marion i t. d. prócz tego znaczna liczba oficerów głównego sztabu.

Popiersie Marszałka Ney umieścili onegday w Panteonie, PP. Gossuin i Prof. Lebas.

Z dnia 21. Sierpnia.

Dnia 17. przyimował Król deputacyą z St. Brieux, stołecznego miasta Dptu wybrzeżów północnych. W mowie, którą miał będący na czele téy deputacyi, wyraził on, iżby pięknie było, gdyby Francya, zawdzięczaiąca iuż Królowi uchylenie woyny domowéy, miała mu także uchylenie kary śmierci do zawdzięczenia. — Król odpowiedział, iż to życzenie iest i iego życzeniem, i że starać się będzie, ile w iego mocy, aby zostało ziszczoném.

Wczora, po odbytéy z Ministrem sprawiedliwości pracy, dał Król prywatne posłuchanie Marszał. Maison, i przyimował deputacye Sądu kassacyinego i Izby obrachunkowéy i t. d.

Na wczorayszém posiedzeniu Izby Deputowanych wykonali znowu niektórzy Deputowani przysięgę. Pan Lamezan oświadczył: „Wierny Cesarzowi Napoleonowi aż do chwili, w któréy mię uwolnił od przysięgi (szemranie po lewéy stronie); odtąd moiemu prawnemu Królowi równie wierny (nowe szemranie), sądzę, iż moia dobrze rozważona wierność nie wyłącza téy wierności, którą iako Deputowany winien teraz iestem moiemu kraiowi (wrzawa na lewéy stronie i w lewém centrum). Szanuię krok moich kollegów, którzy to zgromadzenie opuścili lub w niem zasiadać niechcą. Jednak wszystko

mi powiada, iż nasze stanowisko iest tam, gdzie iest niebezpieczeństwo (szemranie; Pan B. Constant: niemasz nigdzie niebezpieczeństwa), gdzie dobre zdziałać, a złe odwrócić można. Nie mógłbym znieść myśli, żebym wzbraniaiąc się boiaźliwie poddania się groźnéy konieczności porządku rzeczy, któremu zapobiedz nie odemnie zależało (żywe reklamacye na lewéy stronie), opuścić miał moią posadę wśród zawiłych i nayniebezpiecznieyszych okoliczności, w iakich się Francya kiedy bądź znaydować mogła. (Mocne poruszenie na ławach lewéy strony.) Nie waham się więc dłużéy: z nienawiści ku anarchi, w interesie porządku i publicznego pokoiu, wykonywam przysięgę." (Wielka wrzawa towarzyszy mowcy powracaiącemu z mownicy na mieysce.) Prezes uczynił tu uwagę, iż Deputowani, którzy późniéy przybyli do Paryża, aby korzystać ze zwycięztwa, mogliby przynaymniéy bezwarunkowo wykonać przysięgę; zapytuie tedy Pana Lamezan, czyli poprzysięga Królowi Ludwikowi Filipowi wierność, Karcie z d. 8. Sierpnia i ustawom Królestwa posłuszeństwo? Pan Lamezan: Poprzysięgam. — Pan Alexy Noalilles oświadczył: „Przysięgam w interesie moiego kraiu i dla ocalenia Francyi od anarchii." Ten dodatek podobne sprawił oburzenie. — Potém Izba wzięła pod dyskussyą wniosek względem oskarzenia przeszłych Ministrów. — Pan Persil rzekł: „Oświadczam z góry, iż iestem za oskarzeniem; iż głosowałem za wzięciem onegoż pod rozwagę i że, gdyby Kommissya, zamiast żądać nowych pełnomocnictw do działania, proponowała bezpośrednio oddanie pod sąd, nie miałbym nic do czynienia, iak tylko głosować w duchu tych wniosków. Lecz posuwaią się daléy; chcą Panów wywieść na władzę sądową i nakłonić do ciężkiéy uzurpacyi. Domagaiąc się Kommissya od Was attrybucyy Sędziów instrukcyinych i Izb radnych, żąda mocy wydawania rozkazów aresztowania i t. d. to iest żąda, ażebyście iéy nadali prawo, którego nie macie i którego Wam żadna ustawa nie przyznaie." Po mowie Pana Salverte, w któréy usiłował zbić poczynione przeciw wnioskowi Kommissyi zarzuty, wprowadził go Prezes do głosowania. Oba oddziały lewéy strony były za, to samo może 14 członków lewego centrum, centra i prawa strona z 6 członków, były przeciw wnioskowi. Po nieiakiéy wrzawie, w któréy obstawano to za taiemném głosowaniem, to przeciw onemuż, przystąpiono do taiemnego głosowania. Z 279 głosuiących było 186 za, 93 przeciw wnioskowi Kommissyi, a zatém wniosek przyięty.

Kommissya, wysadzona do przygotowania nowego prawa o wyborach pod pierwszeństwem P. B. Constant, składa się z PP. Sade, Tracy, Aug. Perier, Rambuteau, Barante, Thiers i Benj. Dejean.

Izba Parów odbędzie dziś popołudniu posiedzenie. Na tém lub na naybliższém posiedzeniu przełożony iéy będzie proiekt prawa względem zastósowania Sądów przysięgłych do wykroczeń druku i innych politycznych.

Eskorta Karola X. do Cherbourg składała się z około 800 ludzi iazdy, gwardyi przybocznéy i żandarmeryi. Scena wsiadania na okręty i milczenie licznych widzów, stawiało prawdziwie teatralny i smutny widok. Pani Gontaud maiąc wsieść na okręt stanęła przed Marszałkiem Maison i rzekła do niego: „Nie iestże to rzecz okropna, Panie Marszałku, opuszczać Francyą?" Oczy iéy były zalane łzami, a w rysach twarzy przebiiała się naysroższa boleść. Delfinowa była sobie niepodobna. Karol X. miał na sobie zwyczayny frak granatowy, był zasmucony, lecz okazywał spokoyność. Niepodobna wyrazić rozpaczy, która się malowała na twarzy Xiężnéy Berry. Stała kilka chwil iak wryta na brzegu mostu, ścisnęła potém za rękę iednego z byłych urzędników domu swego i nareszcie raptem wbiegła na okręt.

Biskup dyecezyi Dijon wydał pod dn. 1. Sierpnia do plebanów swéy dyecezyi następuiący okolnik: „Mci Xięże Plebanie! Właśnieto w czasach krytycznych, religia w naypięknieyszéy okazuie się świetności. Córka niebios, słodka i pomocnicza dla wszystkich ludzi, boleie nad niepokoiami i zaburzeniami w spółeczeństwie ludzkiém, i usiłuie przytłumiać takowe wszędzie, ile iest w iéy mocy, rozszerzaniem owego ducha porządku i pokoiu, który iest prawdziwym iéy duchem.

Niechay więc wszystkie słowa, z ust naszych wychodzące, będą słowami miłości chrześciańskiéy; wszystko, co mówimy, niechay dąży do zbliżenia znowu serc ku sobie. Tym sposobem będziemy wiernymi tłómaczami świętéy ustawy i godnymi sługami w powołaniu, które mamy do wypełnienia. Kończę ten list, M. X. Plebanie, iak Biskupi pierwszych wieków naszego kościoła zwykli byli kończyć swoie listy: Pokóy Jezusa Chrystusa niech będzie z wami i z wszystkim ludem téy dyecezyi."

Pałac Arcy-Biskupi tak dalece iest spustoszonym, iż z wielkiego budynku tylko ieszcze mury z dachem pozostały. Znaczne i bogate sprzęty — własność departamentu Sekwany — zostały zniszczone; wszystkie dokumenta i papiery, tyczące się administracyi dyecezalnéy, niemałe summy, przeznaczone na wspieranie instytutów dyecezalnych i ubogich xięży, zaginęły, piękne obrazy, kosztowne wizerunki i siedm bibliotek, wszystko to wniwecz obrócone. Sama biblioteka Arcy-Biskupa składała się z 20,000 tomów, i zawierała znakomite skarby literackie, między innemi znakomity zbiór Bollandystów, rzadkie rękopisma i t. d.

Postanowieniem Król. z d. 16. m. b. żandarmerya Paryzka zniesiona. W iéy mieysce utworzony iest nowy korpus pod nazwiskiem *straż municypalna*. W téy straży umieszczaią tylko Oficerów, znanych z przywiązania do prawnego porządku i doświadczonéy poczciwości. Na prostych przyimowani będą obywatele z paryzkiéy gwardyi narodowéy i żołnierze z armii, którzy z przywiązania do rozumnéy wolności, z szacunku dla publicznego porządku, z osobistego postępowania i dostatecznych wiadomości, okażą się godnymi do strzeżenia spokoyności w stolicy.

Przybyła tu dziś deputacya z Anglii, z adresem „do walecznych Paryżanów."

Z Tulonu donoszą pod d. 15 m. b., iż korweta „Echo," która d. 10. opuściła Algier, zawinęła tamże z depeszami dla rządu. Listy prywatne, które przywiozła, donoszą, iż Admirał Duperré odebrawszy wiadomości z Francyi, niebawnie zatknął trzykolorową banderę na wszystkich okrętach, przeciwnie Maszr. Bourmont niechciał zdiąć białéy chorągwi, która na wszystkich budynkach miasta i na warowniach powiewa. Dodaią do tego, iż między flotą a woyskiem lądowém przerwane są wszelkie związki. — Donoszą daléy z Tulonu, iż rząd zaymie się teraz szczerze nieszczęśliwą wyprawą algierską, i słychać, iż dywizya odwodowa odebrała rozkaz, ażeby niezwłocznie wyruszyła do Algieru.

Listy z Algieru bardzo niepomyślnie opisuią moralny stan woyska lądowego; częstokroć rozkazy niemogą być wykonane i wszystko iest w zamieszaniu. Wyżsi oficerowie pragną powrócić do Francyi, aby wypocząć z trudów woiennych, uniknąć coraz bardziéy szerzących się chorób i używać w domu owoców zwycięztwa.

Przybyli tu wczora niderlandzcy wygnańce, PP. Potter, Tilemans i Bartels. Czwarty P. Neves pozostał chory w Strasburgu.

Kilkunastu rzemieślników złożyło w Prefekturze policyi listy bezimienne, w których są wezwani, ażeby się zebrali na pola elizeyskie, dla naradzenia się tam względem zniszczenia maszyn.

Stósownie do wydanego przez Gła Lafayette rozkazu dziennego odbędzie się iutro uprzedni popis 12stu legionów tuteyszéy gwardyi narodowéy, podzielonéy na 4 brygady, których dowódzcami są Gen. Adjutanci Saint-Aignan, Tracy, Laborde i Tourton. Młody Xiążę Moskwy (Ney), dowodzić będzie gwardyą narodową konną.

W ministerstwie marynarki wysadzona iest kommissya, w celu sprawdzenia praw oddalonych od restauracyi oficerów morskich, do wynagrodzenia. Kommissya ta składa się z Wice Admirała Truguet, tudzież z Kontr Admirałów Roussin i Bergeret.

Traf szczególnieyszy, iż Marszałek Maison, ieden z Kommissarzów, którzy odprowadzali Karola X. do Cherbourg, przyimował Ludwika XVIII. podczas iego pierwszego powrotu do Francyi i Karola X., ówczasowego H. Artezyi, gdy tenże do Paryża wiazd swóy odprawiał.

Dzienniki tuteysze przytaczaią dwie inne, iako uwagi godne, okoliczności: 1) Obadwa północno-amerykańskie (naięte) okręty, na których Karol X. z swą rodziną popłynął do Anglii, są własnością iednego z braci Napoleona, Jozefa Bonapartego; 2) Kapitan

Dumont d'Urville, dowodzący temi okrętami z polecenia rządu francuzkiego, znaydował się w roku 1814. iako Porucznik na okręcie, na którym wówczas Xiążę Orlean z rodziną swoią powrócił z Palermo do Francyi. Xiążę Chartres (następca tronu) miał wtenczas 4 lata.

Dziennik Temps niekontent iest z zostawienia lilii w pieczęci państwa i radby na to mieysce widział koguta gallickiego.

Tenże dziennik twierdzi, iż byli Członkowie Rady Stanu, którzy w roku zeszłym po utworzeniu Ministeryum Polignaka wzięli dymissyą (Agier, Salvandy, Bertin, Devaux, Hely d'Oyssel i inni), będą znowu do niéy powołani.

Drukspoynicy i drukarze wielkiéy drukarni Renouarda, dali wczorayszego wieczora na teatrze Luxembourg reprezentacyą sceniczną, na korzyść dwóch, w dniach 27. i 28. Lipca ciężko ranionych drukarzy.

Złożone do biura Konstytucyonisty ofiary dla ranionych w ostatnich dniach rewolucyinych, wynoszą dziś 312,000 franków.

Pan Perard, niegdyś członek Konwentu, przybył tu z Dublina.

Aresztowani Ministrowie maią tu być wkrótce przywiezieni.

Naynowszy Nr. Gaz. Hamb. zawiera co następuie:

Na dzisieyszém posiedzeniu Izby Parów wykonali przysięgę PP. Noel, Goffetan, la Force, Bordesoult (Gener.), Conegliano i inni. Prezes odczytał listy PP. Laval-Montmorency, Latour-Maubourg, Latour-Dupin i Havré-Croi, przez które ci Parowie usuwaią się od posiedzeń. Potém czytał następuiący list Pana Polignac: „Panie Baronie! Aresztowany w Granville w chwili tak wielu opłakanych wydarzeń, zostałem więźniem, chociaż Kr. Prokurator i Sędzia instrukcyiny nie powinni byli podpisywać przeciwko mnie, iako członkowi Izby Parów, rozkazu aresztowania; pomimo rozkazu rządu, aby mnie poymano w skutku wypadków, nad któremi ia więcéy, niż ktokolwiek inny, boleię, a którym rozum ludzki ani mógł zapobiedz, ani ie przewidzieć, kiedy tylko można było myśleć o utrzymaniu własnego życia, nie wiedząc kogo słuchać należało. Do czegożby przyszło, gdyby zdania polityczne uważane były za występki i zbrodnie przez tych, których szczęśliwsze mniemania zwyciężaią, luboć i oni, gdy koléy przyidzie, także uledz mogą? Dałem dosyć dowodów moiego wstrętu do zemsty, piastuiąc w ręku władzę i mogąc prześladować ludzi, którzy innemi czasy mnie prześladowali. Niczegobym teraz niepragnął, iak tylko powrócić do spokoynego życia, z którego mnie wbrew moiéy woli wydarły nieszczęśliwe wydarzenia, iak to wszyscy, którzy mnie znaią, poświadczyć mogą; myślałem właśnie tak uczynić, gdy, wbrew duchowi Karty, zostałem przytrzymanym, i to w chwili, gdym miał zamiar, wyiechać z kraiu. Jeżeliby zaś, wbrew wszelkiéy sprawiedliwości, nakazała Izba Parów uwięzienie mnie, pragnąłbym, być zawiezionym do warowni w Pikardyi, gdzie długo byłem więziony; iest ona przestworna i dalekoby była dla zdrowia moiego dogodnieyszą. Byłoby barbarzyństwem, odesłać mię w téy chwili do stolicy, gdzie tyle przesądów przeciwko mnie powstaie i czasu potrzeba, aby takowe ucichły i żeby spokoynym umysłem zastanowić się można nad wypadkami, którym mocnobym był pragnął zapobiedz. Upraszam Pana, Mci Prezesie, abyś zawiadomił, kogo należy, o tym liście." (List ten nosi poniekąd na sobie cechę skwapliwości autora lub tłómacza niemieckiego.)

Prezes proponował mianowanie Kommissyi do udzielenia opinii względem téy nader ważnéy okoliczności. Pan Choiseul oświadczył, iż Izba, nie składaiąc władzy sądowéy w téy chwili, nic nie może w téy mierze stanowić. Pan Decazes mniemał, iż Karta upoważnia ią do mianowania Kommissyi, przedsiębrania badań i t. d. w miarę okoliczności. — Po niektórych innych ieszcze uwagach mianowała nareszcie iednomyślnie Izba Kommissyą, która się składa z PP. Séguier, Barente, Pontécoulant, Rastard i z niektórych innych. — W końcu tego posiedzenia zdał P. St. Aulaire raport z wielu petycyy, o nadanie Xięciu Orleańskiemu korony, a wielu walecznym, którzy ponieśli rany w obronie praw ludu, nagród. Uchwalono druk.

(*Dodatek.*)

DODATEK
do
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.
Nru 70.
(Z dnia 1. Września 1830.)

Francya.

Z Paryża, dnia 21. Sierpnia.

Zdaie się, iż to niebył Pan Montbel, którego po Panu Polignac w Granville aresztowano. Margrabina St. Fargean została puszczoną na wolność i odiechała ztamtąd pocztowemi końmi w kierunku do Paryża.

W iutrzeyszym Monitorze umieszczony być ma nowy skład Rady Stanu.

Generał-Porucznik Hrabia Belliard (nie St. Aulaire) udaie się iako Kr. Kommissarz do Wiednia, nie do Berlina, dokąd Generał-Por. Lobau iedzie. (Zob. Berlin.)

Z Neapolu donoszą, iż osławiony Intendent Matteis, który był przyczyną śmierci tylu niewinnych pod pozorem zbrodni stanu, został skazany na 10letnie wygnanie, a spółwinowaycy iego zostali uwolnieni.

Posłaniec Izb podaie iako rzecz uwagi godną, iż od dnia 31. Lipca do d. 17. Sierpnia niepopełniono tu ani iednego morderstwa, ani kradzieży.

Anglia.

Z Londynu, dnia 20. Sierpnia.

Już wczorayaze gazety donoszą o przybyciu amerykańskiego okrętu pocztowego z Karolem X. do Cowes (wyspa Wight), pod zasłoną 1 francuzkiéy fregaty i 1 kutra. Właśnie Xżę August Pruski z Portsmouth wyieżdżał. Z Portsmouth donoszą z dn. 19., iż Xiążęta Raguzański (Marmont) i Armand Polignac (brat Ministra), Baron la Rue i inni przybyli tam dn. 17. z Karolem X. i otrzymali od komory celnéy paszporta, końcem udania się do Londynu. Wczoray rano przybyła iuż tu także deputacya od Karola X., złożona z Margr. Choiseul i Xięcia Luxembourg, aby pozyskać pozwolenie do wylądowania w Anglii. Odwiedzili oni niebawnie Xięcia Wellington w Apsley House, dokąd przybył także Hr. Aberdeen i odbyła się długa narada. Xżę Wellington udał się potém do wydziału spraw zagranicznych, gdzie Posłowie Rossyiski i Pruski mieli z nim rozmowę. Koło wieczora nadiechał także Xiążę Esterhazy, który miał potém rozmowę z Hr. Aberdeen, podobnież P. Crocer Sekretarz admiralicyi widział się z Lordami Wellingtonem i Aberdeen. Margr. Choiseul udał się ieszcze wczoray wieczor do Southhamptom, a dziś rano powrócił do Portsmouth Xżę Luxembourg, który się nieuchronnie zatrzymać musiał.

Według prywatnego listu z Cowes znaydował się Karol X. i syn iego ieszcze dnia 18. na okręcie Great-Britain czekaiąc na odpowiedź z Londynu; inne członki iego rodziny iuż były na ląd wysiadły. Popołudniu przybył Admirał portowy z Portsmouth na Król. okręcie parowym i udał się na okręt Great-Britain. Karol X. oświadczył, iż sobie życzy, być uważanym tylko iako człowiek prywatny, i tak się też stało. Ma on zamiar zabawić w Anglii, tylko tak długo, aż odbierze wiadomości z Wiednia, dokąd się potém uda. — Pewna osoba, która towarzyszyła Podgubernatorowi Portsmouthskiemu na okręt Great-Britain, tytułowała Karola X. Sire, na co ten spokoynie odpowiedział, iż iemu tytuł ten niesłuży więcéy, a wskazuiąc ręką na X. Bordeaux, dodał: „to iest teraźnieyszy Król francuzki."

Dnia 17. m. b. odbyło się wiadome zgro-

madzenie obywateli starego miasta, na którém znaydowało się wielu członków Parlamentu i innych znakomitych osób. Przewodniczący temu zebraniu Pan Warburton, członek Parlamentu miał mowę, w którey donosząc o celu zgromadzenia się, powiedział między innemi, iż wszystkie stronnictwa w Anglii, Torysowie, Whigowie i Radykaliści, złożyły dań podziwienia i oklasków ludowi Francuzkiemu; iż każdy Anglik mówi do siebie, iżby podobnie sobie postąpił, gdyby rząd kiedykolwiek rozwiązał Parlament, przed zgromadzeniem się onegoż, pod pozorem że iest przeciwny Ministrom, i gdyby zniszczył wolność druku, a tym samym zamachem ścieśnił i prawa o wyborach, nadane ludowi przez Konstytucyą. — Po nim mówili członkowie Parlamentu J. A. Smith, Morrison i Labouchere, tudzież PP. Ryszard Taylor, Bowring i Buckingham. — Uchwalono iednomyślnie „adres mieszkańców Londynu do Obywateli Paryża", w którym wyrażono: „Dzielnie walczyliście za wolność. Szlachetnie odnieśliście zwycięztwo. Składamy Wam nasze nayserdecznieysze życzenia. Historya niewiele zaymuie stronic nieskalaney sławy. Niemasz świetnieyszéy nad tę, która do naypóźnieyszéy potomności przeniesie Waszą chwały pełną rewolucyą. Życzymy nayuroczyściéy, ażeby wolność, którąście tak zwycięzko zdobyli, na wieki pomiędzy Wami przemieszkiwała i zapewniła Wam panowanie pokoiu i pomyślności. My tutay, którzybyśmy radzi przy podnożu ołtarza wolności zakopali wszelki ślad boiów i nieprzyiacielskich uczuć, iesteśmy iak naymocniéy przekonani, iż wielki interes wolności iest wielkim i wspólnym interesem całéy ludzkiéy rodziny."

Onegday był w sali wolnomularskiéy wielki obiad, poświęcony pamiątce wydarzeń we Francyi. Sir. Fr. Burdett przewodniczył. Było biesiadaiących około 300. Wielu miało trzykolorowe kokardy. Gallerya napełniona była damami. Między śpiewami bardzo się podobał, przełożony na ięzyk angielski, hymn Marsyliyczyków.

Dnia 10. m. b. odbyło się w Crippiegate zgromadzenie, w celu naradzenia się względem naydogodnieyszego sposobu wynurzenia uczuć ludu angielskiego z powodu nayświeższych wypadków we Francyi. Było około 500 osób przytomnych; Starszy gminy Wood prezydował. Następuiące propozycye były od wielu mówców poczynione i zostały z naywiększym zapałem przyięte: 1) Zgromadzenie zapatrywało się z uczuciami prawdziwéy radości na opór, iaki lud francuzki stawił tyranii ostatniego Monarchy swego, i na usiłowania iego, aby zaprowadzić rząd prawny, wychodzący z łona ludu i obalaiący całkiém zasady o prawie boskiém i bierném posłuszeństwie, na którém rząd Burbonów zawsze był oparty. 2) Przyklaskiwanie Zgromadzenia sprawie ludu francuzkiego wznosi się aż do podziwienia, skoro się zastanowi nad sposobem, w iakim ta ważna rewolucya dotąd kierowaną była. 3) Zgromadzenie gorąco pragnie, ażeby się nikt nie mieszał do form rządu, iakieby sobie Francuzi obrać mogli — urządzenia, o których Francuzi naylepiéy stanowić mogą i sami stanowić powinni. — W skutku tych uchwał postanowiło Zgromadzenie otworzenie zapisów składek na korzyść ofiar iednéy z nayświętszych spraw i wyznaczenie Komitetu do zbierania darów.

W mowie, którą miał Pan Robert Wilson przy obiedzie, danym przez iego przyiaciół z okoliczności obrania go na nowo członkiem Parlamentu, wspomniał on także o wielkich zdarzeniach we Francyi. Na téy uczcie poświęcono toasty wolności druku i t. d.

Zbieranie składek dla Paryżan idzie tu bardzo pomyślnie.

Hrabia Ferdynand dal Pozzo, Piemontczyk, przesłał Redakcyi gazety Times, która także zbiera składki dla Paryżanów, 3 szufryny i zrobił zapytanie, dla czego Francuzi nieposzli za przykładem Anglików i nieumieścili w swéy nowéy Karcie, podobnie iak ci w swoiéy Magna Charta, opiekuńczego prawa dla wszystkich cudzoziemców.

Gazeta Times powiada: „Anglia — mówią — naypierwéy uzna Króla Francuzów, i z szczególnieyszą dodać możemy radością, iż, zdaniem naszém, tak naynowsze wypadki we Francyi, iakoteż przybycie Karola X. na nasze wybrzeże, nienadwerężą bynaymniéy

dobrego porozumienia i przyiacielskich stósunków między Francyą i W. Brytanią."

Konstytucyiny Mina, naczelnik ruchawki hiszpańskiéy (guerilla), opuścił Londyn dla udania się do Paryża, gdzie ma zamiar przygotować wyprawę do wylądowania w Katalonii.

Podług naynowszych wiadomości z Algieru, odebranych w Paryżu, odbywało się tam wciąż organizowanie rządu i bardzo wielu kraiowców otrzymało iuż publiczne urzędy.

Z dnia 21. Sierpnia.

W naszych dzisieyszych gazetach wieczornych czytamy: „Słychać, iż Karol X. z rodziną swoią uda się do Lulworth w Dorsetschire, gdzie przez czas pobytu swego w Anglii, iako prywatne osoby mieszkać będą. Jest mniemanie, iż Karol X. krótki tylko czas przepędzi w Anglii (podług Kuli tylko 12 dni). Samo tytułowanie Xięcia Bordeaux Królem Francyi, stanęłoby, iak mniemaią, dłuższemu ich pobytowi na przeszkodzie."

Generał Baudrand, wysłany w szczególnych poleceniach rządu francuzkiego, przybył wczora z Calais do Dover.

Poseł Rossyiski miał wczora nayprzód z X. Wellingtonem w wydziale skarbowym, a potém z Hr. Aberdeen w wydziale spraw zagran. długą rozmowę. Także Poseł Niderlandzki widział się tego dnia z Hr. Aberdeen.

Wybory parlamentowe prawie iuż ukończone.

Z dnia 22. Sierpnia.

Przybył tu iuż Generał Baudrand, a gazeta Times utrzymuie, iż rząd niebędzie się wcale namyślał, aby przez przyięcie listu Króla Francuzów uznać nowego konstytucyinego Monarchę Francyi. Goniec utwierdza to przydłuższém rozumowaniem.

Generał Mina nieopuścił dotąd Anglii, lecz mniemaią, iż to w tych dniach uczyni, w zamiarze udania się do Francyi.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 10. Sierpnia.

Wszyscy Ministrowie — pisze Codziennik — znayduią się w Król. rezydencyi San-Ildefonso. — Niektóre pułki milicyi na prowincyach odebrały rozkaz, ażeby pod broń wystąpiły. Mówią o uzbroieniu wszystkich pułków milicyi, które przeszło 40,000 ludzi wynoszą. — Królowa bardzo iest smutna z powodu wydarzeń za Pireneami. Król okazuie spokoyność. Znayduiący się z swą rodziną u wód Cestona, Infant Don Francisco de Paula, przywołany iest do stolicy.

Rozmaite wiadomości.

Podobno Cesarz Don Pedro zezwolił na uznanie brata swego Don Miguela, Królem Portugalskim, pod warunkiem, ażeby się zaślubił z Donną Maryą da Gloria.

Królewicz, Następca tronu Szwedzkiego, po przykréy, bo przeciwnemi wiatrami przerywanéy, podróży morskiéy, powrócił d. 17. m. b. szczęśliwie do Stokholmu.

Dnia 23. m. b. umarł w Köthen rządzący Xiążę Anhalt-Köthen (rel. katol.) na febrę konsumuiącą. Xiążę ten umarł bezdzietnie; zostawia dwóch braci (rel. ewaniel.)

Donoszą z Włoch, iż Tahir Basza przybył na fregacie tureckiéy do Tunis.

Święty ogień w Persyi.

Jestto naydawnieysze oświecenie gazowe, które się iuż przed półtrzecia tysiącami lat paliło, i ieszcze pali. Niedaleko Baku — stółeczne miasto Chanatu prowincyi perskiéy Szyrwan — znaydowało się na górze pyraeum czyli ognisko wiecznego ognia Geberów, tychto ubóstwiaiących ogień czarnoxiężników i następców perskiego proroka Zoroastra. Ogień wieczny palił się i pali dotąd w iaskini, 20 sążni długiéy, dwa sążnie głębokiéy, skalistą powierzchnią maiącéy. Płomień ten wzbiia się 3 sążnie pod niebiosy, podsycanym będąc Naphtą, która obficie z ziemi wytryskiwa. Także w nieiakiéy odległości znayduią się źródła, z których Naphtę czerpią. Lecz ta zapalona rozpościera czarny ścisły dym i nieprzyiemny zapach, kiedy

ogień święty żadnego z siebie niewydaie dymu ani zapachu, i służy Gebernom do gotowania, ogrzewania i światła. Aby pozyskać ostatnie wsadzaią oni w ziemię trzcinę gliną powleczoną, i zapaliwszy świecę przytykaią onęż do górnego końca; wychodzący przez trzcinę gaz zapała się i pali iak stoczek. Kilka wiorst naokół świętego ognia napełniona iest ziemia Naphtą. Wszędzie, gdzie się w ziemi zrobi otwor, przystąpiwszy z ogniem zaymuie się płomień, który sam z siebie niegaśnie.

Poiedynki pszczół.

W czasie pięknych dni wiosennych, w których słońce łagodne i ciepło przyświeca, widzieć można często poiedynki między dwóma mieszkańcami iednego ula. Czasem zdaie się, iż się bóy wewnątrz rozpoczął i walczący wylatuią na wolne powietrze, ażeby mieć więcéy mieysca do walczenia. Inną razą bywa znowu pszczoła siedząca albo chodząca sobie spokoynie po wierzchu ula, nagle napadnioną od drugiéy, poczém natychmiast rozpoczyna się walka i każda naykorzystnieysze dla siebie stanowisko stara się pozyskać. Staią się przytém tak zacięte, iż Reaumur tak blisko przystąpił, że ie aż przez szkiełko mógł uważać. Zwycięzca upatruie chwilę, w ktoréy nieprzyiaciel dla puszczenia żądła odsłonił się całkowicie; natychmiast wciska żądło swoie w bok tamtego, a przeciwnik opuszcza téy saméy chwili skrzydła i ginie. Pszczoła niemoże przez nic, wyiąwszy rozgniecenie, tak prędko być zabitą, iak przez ukłucie drugiéy pszczoły. Po takiéy walce pozostaie zazwyczay zwycięzca, podług postrzeżeń Reaumura, bardzo długo przy zwyciężonym nieprzyiacielu, stoi na czterech przednich nóżkach, i trze dwie tylne iednę o drugą.

W księgarni K. Reyznera w Poznaniu przy wielkim moście, wychodzi na przedpłatę następuiące dzieło, ieden poszyt za drugim, naymniéy po 9 arkuszy druku: „*Czas obecny*" czyli historyczny rzut oka na wypadki znakomitsze od 1789. aż do 1830. r. przez Karola Strahlheim bylego oficera cesarsko-francuzkich woysk wypracowany, podług francuzkich pism główniey-szych na polską mowę przełożony; z rycinami wielu znakomitych osób. Przedpłata 2 złote, bez przedpłaty cena 3 zlt.

OBWIESZCZENIE.

Gdy doświadczenie nauczyło, iż niektórzy posiedziciele koni, maiący obowiązek dostawienia podwod, rekwizycyom Servis-Amtu tuteyszego zadosyć nieczynią i wymawiaią sie niebytnością lub chorobą koni i t. d. dla uchylenia się obowiązkowi temu, ustanawia się przeto niniey szém raz na zawsze, iż na żadne exkuzy bez wyiątku wzgląd miany niebędzie, i każden opieszały sobie przypisze, ieżeli na iego koszt extrapoczta będzie naiętą, a wydatek od winnego ściągniony zostanie.

Poznań, dnia 20. Sierpnia 1830.

Nad-Burmistrz.

OBWIESZCZENIE

Wzywam wszystkich gospodarzy obowiązanych do utrzymywania inkwaterunku, iżby podczas teraźnieyszéy niebytności załogi tuteyszéy kwatery dla żołnierzy przeznaczone wybielić i wyczyścić kazali.

Poznań, dnia 27. Sierpnia 1830.

Nad-Burmistrz.

PATENT SUBHASTACYINY.

Na wniosek iednego z wierzycieli realnych, dobra Chłapowo, do których wsie Girlatowo, Dominowo i Grodziszczko, nierownie część Gablina i Szrapek należy, sukcessorom Ludwika Trzcińskiego własne, w powiecie Średzkim położone, sądownie na 68,517 tal. 14 sgr. 3 den. oszacowane, w drodze konieczney subhastacyi publicznie naywięcéy daiącemu przedane być maią.

Termina licytacyine wyznaczone zostały
na dzień 4. Sierpnia r. b.
na dzień 3. Listopada r. b. i
na dzień 9. Lutego 1831.

z których ostatni zawity, zawsze przed południem o godzinie 9. przed Sędzią Kaulfuss, w naszéy izbie dla stron, na które ochotę kupna maiących z tém oznaymieniem wzywamy, iż naywięcéy daiącemu przybitém będzie, ieżeli prawne przyczyny na przeszkodzie nie będą.

Taxa i warunki każdego czasu w Registraturze naszéy przeyrzane być mogą.

Poznań, dnia 6. Kwietnia 1830.

Królewski Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Otworzywszy przez rozporządzenie dziś wydane, nad summą kupna za młyn wodny Karola Fryderyka Reinike we wsi Wierzbnie powiecie Międzychodzkim leżący, Talarów 1210 wynoszącą, na wniosek wierzycieli proces likwidacyiny, wyznaczyliśmy do podania pretensyi do rzeczonéy summy kupna termin na

dzień 17. Grudnia r. b.

który się tu w Międzyrzeczu w mieyscu posiedzeń Sądu, przez Wgo Callas Assessora wyższego Sądu Ziemiańskiego odbywać będzie.

Na tenże termin zapozywamy wszystkich niewiadomych wierzycieli realnych, z tém zaleceniem, aby na terminie tym pretensye swoie należycie wykazali. W razie albowiem przeciwnym z pretensyami swoiemi do rzeczonéy summy kupna mianemi prekludowani zostaną i wieczne im w téy mierze milczenie tak przeciwko Nabywcy młyna wspomnionego iako też przeciwko wierzycielom, pomiędzy których summa kupna podzieloną zostanie, nakazanem będzie. Na Mandataryuszy przedstawiamy im tuteyszych Kommissarzy Sprawiedliwości UUr. Wronskiego, Roestel, Wolnego i Mallowa.

Międzyrzecz, dnia 5. Lipca 1830.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Summę 200 Tal. w księdze hypotecznéy, gruntu pod liczbą 27. w Lipsku (Lindenstadt) w Powiecie Międzychodzkim leżącego, w dziale III. Nr. 1. dla zamężnéy Wilke z domu Hoehne zapisaną, zastawili małżonkowie Wilke, Krystyanowi Martens gościnnemu, na zabezpieczenie pożyczki od niego otrzymanéy. Toż zastawienie zostało na mocy sądownie zeznanego pod dniem 28. Kwietnia 1806. r. zapisu do księgi hypotecznéy wciągnione.

Zapis ten wraz z wykazem hypotecznym z d. 29. m. i r. rzeczonego zaginął. Teraźnieyszy właściciel gruntu opisanego Samuel Benjamin Hoehne wniósł przeto o amortyzacyą onegoż.

W skutku tego wzywaią się niniejszém wszyscy, którzyby do wspomnionéy summy lub wystawionego na nią zapisu, iako właściciele, cessyonaryusze, zastawnicy lub posiadacze listowni, iakieżkolwiek pretensye mieli, aby się w terminie do tego na

dzień 3. Listopada r. b.

wyznaczonym, tu w Międzyrzeczu osobiście lub przez prawnie dozwolonych pełnomocników przed Sędzią Ziemiańskim Gieseke stawili i pretensye swoie wykazali.

W razie niezgłoszenia się, zostaną z pretensyami swoiemi prekludowani i wieczne im w téy mierze milczenie nałożoném, zapis zaś zagubiony za umorzony, ogłoszoném zostanie.

Na pełnomocników przedstawiaią im się tuteysi Kommiss. Spraw. Haenke i Roestler.

Międzyrzecz, dnia 29. Kwietnia 1830.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

W księdze hypoteczněy domostw w mieście Międzychodzie pod liczbą 11. i 12. leżących, Krysztofowi Seeliger Szewcowi należących, zahipotekowana iest w skutek dekretu z d. 15. Lutego 1804. r. summa 800 Tal., którą poprzednik Seeligera, Krysztof Klette, Dyakonusowi Wilhelm winien pozostał. Obligacya na Summę rzeczoną pod dniem 14. Lutego 1804. r. wystawiona zaginęła. Krysztof

Seeliger wniosł przeto o umorzenie iéy końcem wymazania summy rzeczonéy, która iuż zapłaconą została. Wzywaią się więc wszyscy, którzyby do summy wymazać się maiącéy i wystawionego na nią dokumentu, iako właściciele, cessyonaryusze, posiadacze zastawni i listowni iakieżkolwiek pretensye mieli, aby się w terminie na

dzień 3. Listopada r. b.

wyznaczonym tu o godz. 9. przed południem, przed Delegowanym Sędzią Ziemiańskim Giesecke zgłosili, pretensye swoie podali i udowodnili, inaczéy zostaną z takowemi prekludowani i wieczne im w téy mierze milczenie nakazaném, dokument zaś rzeczony umorzonym zostanie.

Międzyrzecz, dnia 10. Maia 1830.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

CYTACYA EDYKTALNA.

Gdy się amortyzacyi następuiących bliżéy opisanych Listów Zastawnych, iako to:

	Extrahent.	Oznaczenie Listu Zastawnego. Nazwisko Dóbr.	Oznaczenie Listu Zastawnego. Nazwisko Departamentu.	Numer Listu Zastawnego. Nr.	Wysokość Listu Zastawnego. Tal.	Listy Zastawne podług podania.
1	Królewski Sąd Ziemsko-Mieyski w Gdańsku,	Melno	Kwidzyn.	3	1000	zepsute.
		Stablewice		2	1000	
		dito		4	1000	
		dito		5	1000	
		dito		6	1000	
2	Gbur i Ławnik Frederyk Henszel w Drewicach pod Kystryną,	Wielkie Kołudy	Bydgoszcz.	40	300	spalony.
3	Moldenhauer Sekretarz Poczty w Chełmnie,	Dobra Załęzowskie	Gdańsk.	36	200	nieczytelny.

domagano, więc wzywamy wszystkich niewiadomych właścicieli tychże Listów Zastawnych ninieyszém, ażeby się ze swémi pretensyami naypóźniéy w terminie prekluzyinym na

dzień 17. Grudnia r. 1830. zrana o godzinie 11.,

przed Syndykiem Generalnego Landszaftu Konsyliarzem Taynym Sprawiedliwości W. Hecker w tuteyszym domie landszaftowym wyznaczonym zgłaszały, albowiem w razie przeciwnym te Listy Zastawne amortyzowane, w regestrach landszaftowych i księgach hypotecznych zmazane i Extrahentom Wywołania nowe Listy Zastawne wydane zostaną. Przez amortyzacyą tychże Listów Zastawnych tak Landszafta iako też posiadacze zastawionych za nie dóbr od wszelkich do nich formować się mogących pretensyy uwolnieni będą, i iakowi niewiadomi właściciele takowych iedynie względem swego wynagrodzenia tych trzymać się muszą, przez których ręce takowe Listy Zastawne przeszły.

Kwidzyn, dnia 7. Października 1829.

Król. Pruska Zachodnia Dyrekcya Generalna Landszaftowa.

Wezwanie wierzycieli massy Hr. Gurowskiego.

Stósownie do decyzyi Trybunału Cywilnego Woiewodztwa Kaliskiego, podpisany patron iako kurator massy sukcessyino likwidacyinéy, niegdy Władysława Hr. Gurowskiego Marszałka Wielkiego Xięstwa Litewskiego, mam honor wezwać wszystkich wierzycieli téyże massy, ażeby się bądź osobiście, bądź téż przez pełnomocnikow specyalnie i urzędownie umocowanych, stawili w mieście Kaliszu w pałacu sądowym na sali audyencyonalnéy Trybunału

w dniu 29. Października r. b.

o godzinie 3. z południa przed Sędzią Referentem W. Łukaszem Chrzanowskim, końcem uchwalenia:

a) czyli po dwukrotném bezskuteczném wystawieniu na sprzedaż 3. oddziałów maiętności Kleczewskiéy, taxę tychże oddziałów do nastąpić mianego terminu trzeciego ostatecznego przysądzenia, znižaią, i w iakiéy części?

b) co postanawiaią względem rachunków dawnéy administracyi massy, skoro dotychczasowa kontrolla żadnych uwag nad niemi niepoczyniła?

Gdy iuż na iednym terminie dnia 9. Lipca r. b. do zadecydowania w powyższych przedmiotach wyznaczonym, wierzyciele mimo wezwań niestawili się, przeto z polecenia Trybunału uwiadomiam tychże wierzycieli, że ieśli i na powtórnym powyżéy oznaczonym terminie niestawią się, natedy przedmioty ich naradzie ulegaiące, przez Sędziego Referenta trybunałowi do zadecydowania przedstawione zostaną.

Kalisz d. 6. Sierpnia 1830.

A. Frydrych.

UWIADOMIENIE
o utworzeniu parowéy kąpieli ruskiéy w WARMBRUNN.

Dobroczynne skutki, iakie stósowne używanie parowych kąpieli ruskich założonych w naszych czasach po różnych mieyscach Niemiec, w rozmaitych chorobach wydały, iakoteż zdanie wyrzeczone od wielu sławnych lekarzy: że używanie tychże za radą lekarzy w właściwych chorobach, połączone z używaniem siarczystych, ciepłych wód warmbrunnskich skutki te dobroczynne powiększyłoby i pomnożyło, i przezłoby samo działanie tak wód mineralnych warmbrunnskich, iako téż połączonéy z niemi ruskiéy kąpieli parowéy rozszerzyło; nakłoniły właściciela wód mineralnych w Warmbrunn, do założenia tamże łazienek ruskich parowych.

Uzyskawszy w dniu 15stym Kwietnia r. b. od Prześw. Regencyi w Lignicy pozwolenie do założenia podług przełożonego planu łazienek ruskich, przystąpiono niezwłocznie do wykonania dzieła.

W budowaniu łazienek tych założonych podług modelu pięciu naysławnieyszych tego rodzaiu łazienek w Niemczech, przez biegłego technika, miano wzgląd na nowe doświadczenia, o ile to mieyscowość dozwalała. Niepoślednią zaletą wspomnionych łazienek iest, że dwa nieprzerwanie płynące strumienie, dostarczaią im czystéy rzecznéy wody, a ieden strumień dostarcza czystéy studziennéy wody. Wszystkie te trzy strumienie mogą być razem, lub każdy z osobna użytemi.

Dnia 12. Sierpnia r. b. otworzono te łaźnie w przytomności znawców, a z upoważnienia wyższéy władzy P. Doktor Kleemann, fizyk powiatowy, który dawniéy przy podobnym instytucie obowiązki lekarza sprawował, przybrawszy sobie lekarza mieyscowego Pana Radzcę nadwornego Hausleutner, oglądał ie.

Pochwalono stósowne urządzenie izby do kąpieli przeznaczonéy i dokładne wystawienie pieca parowego, dwóch nayważnieyszych części podobnego instytutu; równie iak gustowne urządzenie trzech izb, (do rozbierania i ubierania się i do wypocznienia) opatrzonych w wszelkie potrzebne utensilia.

Pod kierunkiem iednego z dwóch tuteyszych lekarzy iest od dziś dnia nowo urządzona ta łaźnia parowa dla użytku szanownéy publiczności otwarta.

Uprasza się szanowną Publiczność nayuniżeniéy, aby w téy mierze udawała się tylko do iednego z dwóch tuteyszych lekarzy, do Pana Radzcy nadwornego Hausleutner, albo do P. Doktora Heinrich, gdyż bez polecenia tych, używanie kąpieli wspomnionych niebędzie dozwoloném.

Gdy instytut ten założonym został nie w wi-

doku wielkich zysków, ale raczéy dla uzupełnienia istnących tu iuż łazienek, przeto za korzystanie z niego ustanowiono bardzo umiarkowaną zapłatę, iak to każdy znawca znaiący znaczne nakłady na podobne instytuta, iakotéż ciągłe wydatki na utrzymanie takowych, chętnie nam przyzna.

Aby używanie kąpieli ułatwić mniéy środków posiadaiącym, zapłata podzieloną będzie na dwie klassy.

Pierwsza klassa, w którey mężczyzni od 5. do 9. a damy od 10. do 12. przed południem kąpać się będą, płacić będzie za każdą kąpiel 15 sgr. i 5 sgr. dozorcy łaźni. Druga klassa, w którą mężczyzni od 2. do 4., a kobiety od 4. do 6. po południu kąpać się będą, płacić się będzie za każdą kąpiel 10 sgr. i 2½ sgr. dozorcy łaźni.

Zdrowe tuteysze powietrze, położenie Warmbrunn w iednéy z naypięknieyszych dolin, iakotéż rozmaitość zabaw i rozrywek w Warmbrunn w czasie używania kąpieli, działaią bardzo na odzyskanie sił i zdrowia szukaiących tu pomocy; dla czego ośmielamy się słusznie zapraszać Szan. Publiczność o iak naylicznieysze zwiedzanie tego mieysca.

Warmbrunn dnia 13. Sierpnia 1830.

Administracya łazienek.

Skrzydło z nader pięknego piramidalnego mahoniowego drzewa, odznaczaiące się trwałą robotą i pięknym tonem, mogące także co do okazałéy powierzchowności iako coś osobliwszego być poleconém, stoi na przedaż u nauczyciela muzyki Fuhrmann, przy ulicy S. Marcinskiéy Nr. 3.

Świeże, bardzo przednie śledzie hollenderskie otrzymał i przedaie sztukę za 21 gr. pol.

Fr. Bielefeld.

☞ Nowy transport tutuniu tureckiego odebrał Munk.

Bardzo przedni stary rum z Jamaiki, arak z Batawii i de Goa, zaprawione owoce wszelkiego gatunku, czystą przednią szokoladę funt po 12 do 25 sgr., suszone owoce południowe, rozmaite sery i naylepsze wina francuzkie, szampańskie, reńskie, mozelskie i południowe, ofiaruią w cenach umiarkowanych

Bracia Vassalli,
przy ulicy Wrocławskiéy Nr. 230.

Poznań, d. 27. Sierpnia 1830.

☞ Otrzymałem dziś znowu nadsyłkę świeżych prawdziwych hollenderskich śledzi i przedaię takowe teraz po 18 gr. pol. Zarazem polecam nader piękne cytryny rzadkiéy wielkości, à $\frac{3}{8}$ do $\frac{1}{2}$ funta ważące, iakotéz bardzo dobry sér parmezański w cenach umiarkowanych.

J. H. Peiser,
przy Szerokiéy ulicy Nr. 113.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 28. Sierpnia 1830.	Papierami	Gotowizną
	po	po
Obligi długu państwa . .	97⅞	97⅜
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	100⅜	99¾
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	101	—
Wschodnio-Pruskie . . .	100½	—
Szląskie	107	—

Poznań, dnia 31. Sierpnia 1830.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania	99½	—	4